

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup>. 45.

WE SRZODĘ DNIA 8. CZERWCA 1796.

*Z Wiednia d. 1. Czerwca.*

Tyrolczykowie dziedzicząc męstwo i przywiązanie do monarchy po swoich przodkach, czynią wszystkie przygotowania do obrony oyczyzny, ieżeliby się nieprzyjaciel poważył, z którejkolwiek bądź strony napaść na ten kraj. Wszystkie umysły tchną jednomyślnie tym samem duchem, i nigdzie nie słychać tylko: „brońmy oyczyzny naszej krwią i mایątkiem! Jedna część tego wiernego ludu będzie uzbrojoną, i złączy się z stojącym już w kraju i przybydź jeszcze mającym regularnym wojskiem — Od Włoskiej armii przybyły już do Tyrolu bagaże i furaży wojskowe; linia od Borghetto aż do Nevis została wyciągniętą; potrzebna żywność dla wojska i koni, wożą z wojskowych magazynów z Insbruku, a zboże z Hall i Schwatz; wszystkie furaże wyprawiono po nich z Botzen.

Podług nadeszłego od armii Cesaarskiej d. 25 maja z Roverbello raportu, stoi pomiędzy armią Cesaarską i Mantua pośrodkowe korpus, które ma na wszystkie obroty nieprzyjaciela pilne oko, aby im w każdym przypadku można zawczasu zapobiedz.

Komenderujący generał donosi przeto, iż nieprzyjaciel napadał kilkokrotnie z największą natężnością, na cytadellę Medyolanu, ale zawsze od będącego tam

Cesaarskiego garnizonu, został zniemalą stratą odpędzonym. — Dwie nieprzyjacielskie kolomny, udały się każda po 10,000 ku Crema, a inne znaczne korpusy mają zamiar uderzenia na Breścian; komenderujący generał wysłał zatem jeden oddział wojska do Torbole, Riva i Ladrone, a na przeciwko Peskiera postawił osobne korpusy. — Z wysłanych do Włoch posiłków stanął już batalion Jelachicha, Mitrowskiego Kheul i na miejscu.

*Z Madrytu d. 25 Kwietnia.*

Poset Francuzki obywatel Perignon, przybył tu d. 10 t. m. odebrał zaraz od posłów sprzymierzonych i neutralnych mocarstw, powitalne zwyczajne wizyty. Król Jmć dowiedziawszy się o jego przybyciu, posłał mu zaraz przez Xcia Pokojowego (Alcudya) paradną karetę z całym zaprzęgiem i parę pięknych koni wierzchowych w podarunku, a d. 20 miał uroczystą wstępną w Aranjuez audyencyą.

Rozkaz królewski, wybierania piętego człowieka na pomnożenie wojska, przychodzi już do skutku, i miarkują iż tym sposobem przybędzie 60,000 ładowego wojska. To się także potwierdza, iż wszystkie wojska, które w ostatniej wojnie były, będą utrzymane i wszystkie regimenta zkompletowane. W trzech wydziałach morskich Kadyxu, Ferrol i Cartagena, zwołują wszystkich marynkarzy dla

Ww

osadzenia nowo wystawionych okrętów. Do Kadyx idzie jeszcze zawsze wiele wojska, które się zaambarkuje; oboz S. Rocha pod Gibraltarem znacznie się powiększył: to wszystko zdaje się nową wojnę zapowiadać — Mówią tu mocno o przybyłej już od Papieża bulli, podług której ma być wiele zakonów i regularnych Xży zniesionych; maxyma żeby w żadnym kraju nie było więcej klasztorów iedney reguły, iak ieden, ma tu być przyjętą.

#### *Z Włoch d. 18. Maia.*

Rozruchy i niespokojność, które w Piemontcie panowały, powiększyły się tak daleko od zawarcia zawieszenia broni z Francuzami, iż król musiał przystąpić do ostrych kroków, ażeby im koniec uczynić.

List z Parmy pod d. 10 t. m. donosi, iż Francuzi weszli do Xstwa Parmy iako przyjaciele; wszystkie kontrybucye i liwerrunki wybierali podług zawartego z Parmą zawieszenia broni; w Piacenca stanęła ich główna kwatery. Dnia 9 przeszli przez rzekę Po; dwa razy odpędzili ich pod Codogno oszańcowane Cesarskie woyska, i dopiero za trzecim atakiem, kiedy jenerał Laharpe przybył z nową kolumną, potrafili się dla przemagającej siły przeprawić; lecz stracili przy tej okazji wiele i jenerał Laharpe zginął. Na drugi dzień zdobyli Pizzighetone, weszli do Pawii i Cremona. Cała Francuzka armia z tej tu i z tamtej strony Po, wynosi 60,000 ludzi; d. 9 przybyło iey 16,000 posiłków do Piacenca, a jenerał Kellermann miał ze 40,000 ludzi do Vercelli przybydź. Przez Sawona i Bochetta spodziewany jeszcze jenerał Carreaux z swoim korpusem.

Wysłany od rządu Modeńskiego do jenerała Francuzkiej armii hrabia di S. Romano, przybył do Pawii; lecz rozmówszy się z jenerałem Buonaparte i kommissarzem Salicetti, obydwa mu iednogłośnie odpowiedzieli, iż mają rozkaz uważania i traktowania Modeny, iako kray nieprzyjacielski. Nakoniec, kiedy się deputowany zapytał, iakby wielka ta summa była; ktoraby przynajmniej dotąd wstrzymać

można nieprzyjacielskie kroki, póki na wysłane poselstwo do zrobienia pokoju do Paryża, nieprzyjdydzie od dyrektoryatu odpowiedź, zażądano 12 millionów liwrow; ale wystawiwszy deputowany niemożność wypłacenia iey, została na połowę zredukowana, i jenerał kommanderujący dał na piśmie następującą deklaracyą: „Jenerał kommanderujący armią Francuzką, zezwala dla Xcia Modeńskiego na zawieszenie broni, ażeby mógł tym czasem wysłać swoich deputowanych do Paryża do zrobienia pokoju, pod następującemi warunkami: 1) Xżę Modeński ma w 8 dniach złożyć do kasy armii Francuzkiej w Piacenca 6 mill: liwr: 2) Dostawi za 1 mill: liw: wołów i żywności dla armii Francuz. Deputowanemu, dać się 48 godzin czasu dla dania na to dostateczney odpowiedzi. Deputowany posłał te propozycye kurjerem do Modeny, gdzie się zaraz rada zebrała, i musiała naturalnie uradzić przyjęcie ich, i posłała zaraz deputowanemu pełnomocnictwo do podpisania ich.

Bologna niemniej była w strachu, kiedy ze wszystkich stron dochodziły ją wiadomości o śpiesznym postępowaniu Francuzów. Dnia 10 t. m. miał senat nadzwyczajną sesyją, a d. 12 wyiechali senatorowie hrabia Malvasia i hrabia Caprara z adwokatem Pistoryni, przez Modenę i Parma do głównej Francuzkiej kwatery do Piacenca; zapewne dla odwrócenia nieprzyjacielskich kroków.

Papież wyiechał d. 9 do Pontyneńskich bagnisk i Terracina; wyieżdżając zostawił dyspozycye, iż jeżeliby się okoliczności pogorszyły, żeby się kongregacya zebrała dla naradzenia się o potrzebnych środkach, tylko żeby iednak nieprzedsiebrała żadney rezolucyi bez przytomności i zezwolenia kardynała Albani. Tym czasem przybiegały kurjery z Bologna, Ferrara, z Forte Urbano i z innych miejsc, żądając zewsząd rozkazów, iak sobie mają postąpić, jeżeliby zbliżający się do granic kościelnych Francuzi, chcieli wnieść w państwo papieżkie. Kongregacya była się już d. 10 zgromadziła, ale nayıpierwey uradziła prosić J. S. aby iak nayıprędzey nazad

powrócić, iż jego przytomność jest bardzo w Rzymie potrzebną, tak dla pocieszenia i uspokojenia z troskanego ludu, iako też do wsparcia kongregacyi swoją radą. Papiież odesłał natychmiast wysłanego do siebie kurjera, iż uczyni zadosyć powszechnemu żądaniu i zaraz powróci. D. 12 wyjechał J. S. do Rzymu i stanął tam z wielkiem ukontentowaniem ludu i jeszcze tego samego dnia. Po przybyciu jego zebrała się zaraz kongregacya, i po zakończeniu iey, rozesłano kurjerów do Bologny, Ferrara i do wszystkich kommandantów nadgranicznych fortec; lecz tym czasem przybyli znowu nowi kurjerowie i jeszcze bardzieję trwogę powiększyli. Do Loreto wyszedł nayıpierwey rozkaz, aby tamteysze skarby, wszystkie popakować i w bezpiecznym mieyscu zachować.

Cesarski minister kardynał Hrzan wyjechał d. 12 z Rzymu na Ancona, zkąd miał wodą do Tryestu popłynąć; lecz niespodzianie zachorował w drodze i musiał nazad do Rzymu powrócić.

#### *Z Moguncyi d. 21 Maia.*

Dnia dzisieyszego pojechał Schuhay maior artylleryi, do kommandanta Francuzkich forpocztów z wypowiedzeniem zawieszenia broni, w tych wyrazach:

*Mości Panie Jenerale!*

“Arcy Xżę Jmć Karol kommanderujący jenerał armią Cesarską i rzeszy Niemieckiey, rozkazał mi donieść WPanu: iż ile J. C. M. życzyła sobie dla cierpiącej ludzkości nierozpoczenia tej nowey kampanii tyle niechęć dyrektoryatu Francuzkiego, skłoniła go do odmienienia swoich zamiarów pokoju, i porwania się znowu do oręża dla zakończenia tej nieszczęśliwey wojny, która przeciwko iego czuciu jest.

Stosownie do tego rozkazu, mam honor WPanu donieść, iż oddający officyer WPanu ten list, ma rozkaz pozostać się poty u W Pana, poki podług zawartego zawieszenia broni nieupłynie termin wyznaczonych 10 dni, iż od momentu upłynienia tych 10 dni ustaie zawieszenie broni.

WPan będzie łaskaw zaświadczyć przybycie tego officyera i donieść mi o odebraniu ninieyszego wypowiedzenia zawieszenia broni. Mam honor bydź &c. “Dnia 21 Maia 1796.

*Podpisano. Baron de Kray  
Jenerał lieytnant.*

Główna kwatera Arcy Xcia Karola została na d. 19 t. m. z Moguncyi do Alzey przeniesioną, a feldmarszałka hrabi Wurms z Manheimu do Neusstadt nad Hardą. — Wszystkie kancelarye woyskowe przeniesione zostały d. 20 z Moguncyi do Worms.

Nieprzyjacielski jenerał Jourdan obcihawszy swoje forpoczty nad Eifel i w Hundsrückim, powrócił d. 5 do Trewiru, gdzie niedługo zanim przybył tam i jenerał kommanderujący armią Reńską i Mozeli Moreau. Dó odiażdżu jenerała Moreau który d. 8. nastąpił, trwały wciąż rady woienne, na których codzień 10 do 12 jenerałów przytomnych było; jenerał Jourdan znajdował się ieszcze d. 8 w Trewirze i wysłał wiele artylleryi i ammunicyi do Hundsrücku.

#### *Z Roveredo d. 14 Maia.*

Cofnawszy się Austriacy za rzekę Po, obrali sobie położenie między Pawią i Cremoną, aby się oprzyć zamiarom Francuzom, którzy grozili przedrzeć się przez Piacencę i Cremonę ku Mantui. Francuzi zebrawszy wszystkie swoje siły przeprowadzili się pod Godogno przez rzekę Po. Bitwa która d. 8 z tej okazji pod Piacencą i Lody zaszła, była iedną z największych w całej terażniejszey Włoskiej kampanii; mieysce boiu było trupem zastane; Francuzi zostali kilka razy z wielką stratą nazad odparci; ale przywodząc zawsze nowe siły, które do 45,000 można rachować z wycięztwo zostało przy nich i Austriacy musieli się po 6 godzinney bitwie przez Addę nazad cofnąć; cofnienie szło bardzo w dobrym porządku. Potym zwycięztwie weszli zaraz Francuzi do Pawii; stratę ich podają do 8000 ludzi, ponieważ mocnego odporu doznali, a strata Austryaków ma wynosić

Ww2

od 4 aż do 5000. Armia Kellermanna idzie przez Parmę i Modenę dalej do Włoch; słyhać iż już stanęli aż pod Percello.

*Z Piemontu d. 11 Maia.*

Armia Francuzka, która się codzien powiększa, niema ani magazynow, ani ekwipażow i częstokroć brakuje iey i chleba; zaczym będąc tak lekko wybraną idzie bardzo spieszo. Wszędzie gdzie przechodzi, muszą iey mieszkańcy żywności dostawiać; officyerowie maszerują tak iak prosić z tłomaczkiem na plecach. — Jenerał Buonaparte wydał pozwolenie iż wolno każdego żołnierza zabić, któryby w Piemontkim rabował; nasi mieszkańcy wiecsy użyli już tego pozwolenia. — Dwóch dawniey do Francyi zbiegłych demokratow, którzy tu teraz nazad powrocili, proponowali Francuzom, aby te prowincya zrobić rzecząpospolitą; ale Francuzi nie mieli na to względu. Intratę biskupa Alby zmniejszyono do 3000 liwrow. — Spodziewamy się iż Toskania, Wenecya i Genua, będą uznane od Francuzow iako neutralne kraie; ale iaki los czeka Kościelne państwo, dopiero czas odkrycie. Parma i Piacenza nie są jeszcze dotąd, iako neutralne kraie traktowane, a przynajmniej muszą mieszkańcy wiele kontrybucyi ponosić. — Minister Cezarski margrabia Gherardini, powrócił z Medyolanu nazad do Turynu.

*Z Szwaycaryi d. 18 Maia.*

Listy z Włoch donoszą okropne wiadomości. Bitwa pod Lodi była iedna z naykrwawszych; 50,000 Francuzow zbliża się już ku Mantui; inne korpus poszło ku Bologna. Jenerał Kollermann stoi pod Percello, i idzie w 40,000 woyska w kraie Papieżkie. Przez wzięcie Medyolanu i tamtejszych okolic są Francuzi panami wielkich żrządów, do popierania wojny we Włoszech.

*Z Hagi d. 24. Maia.*

Jenerał Beurnonville doniósł radzie Amsterdamskiej iż przysła Francuzki garnizon do Amsterdamu. Rada wysłała do niego kommisysa z przełożeniem, aby wspomnianym garnizonem nieuciążał mia-

sta; ale nadaremnie, jenerał odpowiedział iż to urządzenie wypada z ułożonego planu wojennego, bo linia, którą formuje rozciągać się ma od Helder aż do Dollar, i że garnizon w Amsterdamie musi się od 1200 do 1400 ludzi składać, a główna iego kwatera będzie w Gröningen. W przypadku zaś sprzeciwienia się iego zamiarom oświadczył iż będzie musiał silniejszych środków do uskutecznienia swojego planu użyć. Rada odpowiedziała mu, ponieważ garnizon w Amsterdamie nie będzie należał tylko szczególnie do planu wojennego i nie będzie się mieszał bynajmniej do kłótni z kanonierami, będzie więc po przyjacielsku przyjętym i prosi go żeby sam zjechał do Amsterdamu dla doświadczenia iak go daleko obywatele szacują. Potym wygotowano zaraz koszaży w Amsterdamie dla garnizonu Francuzkiego, który może dziś jeszcze tam nadeydzie, chociaż się temu wielu deputowanych w zgromadzeniu sprzeciwiało.

Wczoray proponował w zgromadzeniu narodowym obywatel Ploos z Amsterdamu, aby odtąd nie było w rzeczypospolitey Batawskiej, żadney panującej religii, aby zbory dysydenckie, szpitale i kaplice niepodpadały więcej osobnym przywilejom, tylko tak iak inne obrządki doznawały równey wolności, iże to szczególniey podwoi gorliwość w formowaniu zbroyney siły obywateli. Tę propozycyą oddano kommisysi w iedney osobie do roztrząśnienia. — Odbieramy wiadomość iż dobre porozumienie się pomiędzy Danią i Algierem nazad przywrócone zostało.

*Z Sztokolmu d. 20. Maia.*

Podług doniesień z Finlandy, zaczyna się już zgromadzone woyska nad granicą do swoich kwater nazad powracać. Król Jmć mianował pólkownika barona de Carnall swoim jenerał adiutantem. Przeszły niedzieli posła część regimentu Sudermanni, która tu była sciagnioną na powrót do swoiey kwatery. Baron Bülow marszałek, podkomorzy i poseł od dworu Meklenbursko-Szweryńskiego, pożegnawszy się z królem i familią iego, odjechał ztąd d. 17 maia.

---

 W E S R Z O D Ę D N I A 8. C Z E R W C A 1796.
 

---

*Z Augsburga d. 17. Maia.*

Listy z Wenecyi i Padwy donoszą pod d. 13 t. m. iż się w momencie pokazała za patentem kommissarza Salicettego flotyła korsarsko Francuzka na Adryatyckim morzu, która zabiera wszystkie Neapolitańskie i Rzymskie okręty; więc po tym pośpiechu niemożna powątpiwać, żeby Francuzi nie byli w otwartej wojnie z Papieżem.

*Z Paryża dnia 20. Maia.*

Z Xciem Parmy zostało już zawieszenie broni, októrym następujący raport zaświadcza zawarte.

Buonaparte najwyższy generał Włoskiej armii, do Dyrektoryatu wykonawczego.

Z Głównej kwatery Piacenza d. 9. Maia.

“Obywatelu Prezydencie! Waleczny generał Stengel umarł na swoje rany; pochwalny list, któryście do niego napisali odesłałem jego familii. Przyłączam wam tu artykuły zawieszenia broni, na które

dla Xcia Parmy pozwoliłem. Poślę wam najpiękniejsze obrazy sławnego Corregio, pomiędzy niemi znajdzie się obraz S. Hieronima, który ma być arcy dziełem jego roboty; spodziewam się iż mu udzielicie honoru panteonu. Proszę was jeszcze raz o przystanie mi kilku znających się sztuk ministrow, którzyby się zatrudnili wybozem i upakowaniem najpiękniejszych sztuk które mamy do Paryża przesłać. Dla posiłków, które od Alpeyskiej armii przybędą już są poczynione potrzebne śródki, iż niedoznaia żadnych trudności w marszu.”

*Kondycye zawartego zawieszenia broni, pomiędzy Francuzką armią i Xciem Parmy.*

Pomiędzy armią Francuzką i Xciem Parmy i Piacency zostało przez najwyższego generała armii Francuzkiej we Włoszech Buonaparte i przez margrabiów Palawicini i Filippo Dalla Roza, pełnomocników Xcia Parmy, za pośrednictwem Hiszpańskiego posła hrabiego Valdeparaiso w Parmie, niniejsze zawieszenie broni ułożone. Artykuł 1. Pomiędzy armią Fran-

---

Uwiiadomia się Przieswietne Publikiim, iż Gazeta Krakowska będzie ciagle wychodzić. Prenumerata na drugie półrocze zaczynać się od 1go Lipca, kosztuie aż do nowego roku bez pocztu złotych polskich 18, a z pocztą 27. Na kwartaty się nieprzyjmuie. Kto ia sobie życzy pocztą trzymać, niechay na naybliższym siebie Pocztamcie złoży pieniądze, a ten rączy ich do jeneralnego Ober Pocztamtu J. C. K. Mości Krakowskiego odesłać. Tym sposobem może być pewny regularnego odbierania Gazety; inaczey gdyby się kto do jeneralnego Pocztamtu lub do kantoru Gazety prosto addressował, mógłby mieć zawód; ale przez swoy Pocztamt niebędzie miał żadnego zawodu, byle tylko zawczasu pieniądze złożył.

cuzką i Xciem Parmy jest dopoty zawieszenie broni, dopoki między obiema krajami niebędzie pokoy zawarty. Xzę Parmy wyszle zaraz pełnomocników do dyrektoryatu do Paryża. Art. 2. Xzę Parmy ma zapłacić 2 milliony liw. Francuzkiej wartości; zapłata ma nastąpić, albo w wexlach na Genuę, albo w srebrach, lub też w monecie: 500,000 liw. muszą być w 5 dniach złożone, reszta w jednej dekadzie (10 dniach.) Art. 3. Xzę Parmy ma dostawić 1200 koni z chomontami do zaprzęgu, tudzież 400 ubranych dragonich i 100 dla wyższych officerow wierzchowych koni. Art. 4. Należyjszy jenerał ma wybrać z znajdujących się w Xstwie obrazow 20 sztuk. Art. 5. W 15 dniach ma być do magazynu armii w Tortona 10,000 centnarow zboża, 5000 siana, a najwyższemu kommissarzowi armii 2000 wołów dostawionych. Art. 6. Za dostawieniem powyższych kontrybucyi, będą kraie Xcia Parmy, aż do końca mających się rozpocząć w Paryżu negocyacyi, iako neutralne kraie traktowane.

Podpisano. *Buonaparte.*  
*Antonio Pallavicini.*  
*Fillippo Dalla Rosa.*

W Główney kwaterze Piacenza d. 9. Maia.

Zgodne z oryginałem

*Buonaparte.*

Jenerał Buonaparte niebył jeszcze tym zawieszaniem broni kontent; cel iego życzeń zdaie się być Rzym; poki tam nieprzybędzie nie zna dotąd spokojności.

Z Królem Sardyńskim stanął d. 17 pokoy i już od obydwóch rad został ratyfikowanym. Dyrektoryat posłał d. 17 następujące poselstwo do rady pięciuset.

„Dyrektoryat zawarł d. 17 i podpisał traktat pokoju z królem Sardyńskim, który był imieniem rzeczywospolitey za daną sobie mocą od dyrektoryatu, między ministrem zagranicznych interesów i imieniem króla Sardyńskiego hrabi Revel i P. Tonso, których król d. 29 kwietnia do tego umocował, umówiony. Dyrektoryat

zaprasza więc stosownie do 343 artykułu konstytucyi rady, aby roztrząsała ten traktat w sekretnym wydziale i zaratyfikowała. „Rada zamieniła się natychmiast w sekretny wydział, dla rozbrania iego artykułów; lecz w sekretnym wydziale nie jeszcze o nim niezadecydowano, tylko wyznaczono kommissyą z 5 osób to jest: Sieyes, Boissy d'Anglas, Lemerer; Jean de Brie i Echaferiaux, aby radzie przyniosła o nim rapport. Imieniem tej kommissyi przyniósł d. 18 Sieyes rapport; poczym się rada znowu w sekretny wydział zamieniła, ponieważ o wojnie lub pokoju niemożę tylko w sekretnym wydziale się naradzać. Po skończonym raporcie proponował Sieyes aby traktat zaratyfikowano, co też i nastąpiło; posłano natychmiast tę rezolucyą do rady starszych, która po zdaniem sobie od wyznaczoney kommissyi raporcie, tego samego dnia zaratyfikowała traktat. — Artykuły Traktatu:

Art: 1. Król Jmć Sardyński rzeka się koalicyi i wszelkich związków przeciwnych rzeczywospolitey Francuzkiej. Art: 2 Odstępuje i rzeka się Xstwa Sabaudyi, hrabstwa Nicy i Tende. Art: 3. Granice Piemontu mają być z pożytkiem Francyi oznaczone. Art: 4 Król Sardyński niemożę w swoich krajach cierpieć żadnych Francuzkich emigrantów, wyiawszy emigrantów z departamentu Mont-Blanc. Art: 5. Rzeka się wszelkiego prawa i nadgrody ze strony Francyi. Art: 6. Pomiędzy obiema narodami ma być traktat handlowy zdziałany. Art: 7. Król Jmć Sardyński daie wszystkim swoim Sardyńczykom za wykroczenia rewolucyjne zupełną amnestyą, i jeżeli którym dobra zabrane, mają im być powrócone. Art: 8. Wszystkie co jest prywatnym ludziom zabrane, ma im być wynagrodzone. Art: 9. Brańcy woienni będą wymienieni. Art: 10. Coni, Tortona, Chateau Dauphin i Valenza, mają się zostać aż do powszechnego pokoju i zawarcia handlowego traktatu w ręku Francuzkich. Art: 11. Zdobyte od Francyi kraie, będą pod rządem cywilnym króla Jmć Sardyńskiego zostawać; ale wszelako będą musiały do woyska rzeczy

Rzeszpolitey rekrutów dostawiać. Art: 12.  
 Żyła i inne fortyce mają być kosztem  
 króla Jmć Sardyńskiego zburzone. Art: 13  
 Król Jmć Sardyński niemoże pod żadnym  
 pozorem nadgranicznych fortec naprawiać.  
 Art: 14. Woienny zapas, który wzdoby-  
 tych kraiach zastano, należy do rzeczy-  
 spolitey. Art: 15. Król Jmć Sardyński,  
 pozwala woyskom rzeczypospolitey, idą-  
 cym do Włoch, wolne przeyscie przez  
 swoje kraie. Art: 16. Rzeplita Francuzka  
 przyrzeką królowi Jmć Sardyńskiemu swo-  
 le pośrednictwo u rzeczypospolitey Genu-  
 eńskiej. Art: 17. Podług zawartego poko-  
 ju w Hadze, jest rzeczpospolita Batawska  
 w tym traktacie zamkniętą. Art: 18. Król  
 Jmć Sardyński, ma zadosyć uczynić za  
 wyrządzoną nam zniewagę na posle Se-  
 monwillu.

Lubo się ten traktat twardy dla króla  
 Sardyńskiego zdaie, zapewniają jednak  
 niektórzy, iż on będzie osobnem artyku-  
 łami z inney strony wynadgrodzonym i  
 ma więcej zyskać, iak tu utracił. Sieyes  
 powiedział w swoim raporcie, iż niezna-  
 tylko dwa traktaty, które się zgadzają z  
 powagą i interesem narodu, terazniejszy i  
 Hollenderski; o innych traktatach i zwią-  
 zkach rzeczypospolitey niechcenie wiedzieć.

Słychać iż oprócz króla Neapolitań-  
 skiego i Papież już wyznaczył pełnomo-  
 cników, dla zrobienia pokoju neutralno-  
 ści. — Od nadeszłych świetnych zwycięstw  
 we Włoszech, nienazywają tu inaczej zo-  
 ny jenerała Buonaparte tylko, *notre Da-  
 me des Victoires*. (nasza Dama zwy-  
 cięstw.)

Nawet w Wandzie i w zachodnich de-  
 partamentach zwycięża sprawa rzeczy-  
 spolitey. Gromady odnoszą swoją broń,  
 i wszystko już niemal w Wandzie uspo-  
 koione. Szuanie gdzie się tylko pokaza-  
 pobici; Fleuriot, Stuehl, bracia Debrun  
 i 10 do 12 innych dowódców Wandę pod-  
 dali się i już złożyli swoją broń w ręce je-  
 nerała Dutilh. Miasto Nant już od 8 maja  
 wolne od obleżenia; iarmarki, targi znowu  
 się iak przed wojną w Wandzie rozpo-  
 częły. Savin, który za życia zadróścił  
 Charettowi i po śmierci na jego mieysce

chciał nastąpić, został z bronią ze wszyst-  
 kim, od iedney kolomny złapanem, któ-  
 ra już dawno na niego czatowała. — Jene-  
 rał Hoche napisał d. 14 t. m. z Angers do  
 dyrektoryatu następujący list: "Obywate-  
 le! Marsze woyska rzeczypospolitey w  
 tym kraju odniosły skutek, iakiego się zaw-  
 czasu spodziewać potrzeba było; dowod-  
 ca Sceaux i szuanie, których on kom-  
 menderował poddali i broń złożyli."

*Z Bruxelli d. 16. Maia.*

Podług listów z Antwerpji, spodziewa-  
 ją się tu jeszcze 10 do 12 ładownych w Da-  
 nii, Szwecyi i Hamburgu kupieckich okrę-  
 tów; teraz będziemy miewali wszystkie  
 północne płody z pierwszej ręki, niepo-  
 trzeba żeby przez ręce Hollendrów prze-  
 chodziły; lecz tego niemożna zataić, że  
 ile się Antwerpia podniesie, tyle Ostenda  
 upadnie.

Brzegi północnych departamentów i  
 nadmorskiej Flandryi, są jeszcze zawsze  
 od wielu okrętów Angielskich napastowa-  
 nemi, które zawsze około naszych portów  
 krążą. Wyszedł rozkaz pomnożenia gar-  
 nizónów w Nieuport i Ostendzie; porobie-  
 nia na wielkie armaty bateryy, ażeby im  
 niedopuszczać przystępu.

*Z Włoch d. 14. Maia.*

Miasto Medyolan jest iedno z naysię-  
 kniejszych i największych miast Włos-  
 kich; leży w równinie między rzekami  
 Tefsyno i Adda; liczy około 132,000 mie-  
 szkańców. Miasto samo wsobie niema o-  
 prócz wysokiego muru i wałów żadnych  
 fortyfikacyj; ale cytadela jest za to obron-  
 ną. Oprócz Medyolanu, liczą się jeszcze  
 po między pierwszemi miastami tego kra-  
 ju: Pawia, mająca 27,000 mieszkańców,  
 Cremona 26,000, Lodi 16,000 i Como  
 13,000. — Mantua stolica Xstwa Mantui,  
 ma około 30,000 mieszkańców; leży nad  
 wielkim izeiorem, z którego rzeka Minizio  
 wypływa. Do miasta niemożna przystąpić  
 tylko przez dwie groble, czyli główne mo-  
 sty, a obydwie mogą być tak iak fortyce

iakie bronione: miasto jest murem opasane mocnym, a oprócz tego ma tęą cytadelę. Liczba mieszkańców Medyolanu wynosi do miliona i 120,000, a Xstwa Mantui do 208,000.

Zmocnienie woyska Angielskiego w Korsyce emigrantami, było bardzo potrzebne, gdyż 22 dystryktów podniosło insurrekcyą. Sekretarz stanu wydał odezwę, w której najostrzejszymi karami buntownikom grozi. Ci zaś krzyczą: niech żyje król i jenerał Paoli! przecz z wice królem. Niedawno podsunęli się pod Ajaccio wystrzelono przeszło 80 razy z armat do nich; lecz to nic niepomogło, poburzyli wietrzne młyny i winnice, które do nieprzyjaciół Paolego należały. Miasto Ajaccio musi być teraz z królewskich magazynów utrzymywane. — W Turynie miały wielkie rozruchy wybuchnąć; gwardya królewska ma być rozbroioną, a król sam pod opieką milicyi mieyskiej zostawać; oczym jednak dalszego potwierdzenia potrzeba.

Listy z Genui donoszą, iż tamtejszy Francuzki posel Faypoult, dotad się tylko oznaymieniem zwycięstw Francuzkich woysk bawił, i nieponowił jeszcze żądania względem pożyczki pieniędzy; jednakowoż spodziewała się iż to kiedyś nastąpi. Dla utrzymania spokojności przedsięwzięto tam rozmaite środki, nawet i procesy były zakazane; wszyscy tam ciekawi jaki Francuzkie zwycięstwa we Włoszech będą miały wpływ na Genuę. Do Francuzkiej armii we Włoszech, przybyło dwóch jenerałów od armii Reńskiej; armia jenerała Buonaparte została znacznie iazda od armii jenerała Kellermana zmocnioną.

*Z Frankfortu d. 21. Maia.*

Dzisiaj rano przebiegał tedy kuryer do Wiednia z dowiesieniem, iż wczoraj zostało z Celsarskiej strony zawieszenie broni wypowiadane, a zatym od d. 30 t. m. zaczęta się znówu nieprzyjacielskie króki. — Armia Arcy Xcia Karola łączy się z armią feldmarszałka Wurmsera na galgenbergu w Lantern, gdzie już oboz z 8000 ludzi pod komendą hrabiego Mezaros dla obrony ważnego stanowiska pod Kayser lantern stoi.

D. 19 t. m. wyruszył garnizon z Mannheimu, którzy się z 3 batalionow granadyerow składali; na jego mieysce przychodzi regiment Erbacha. W tych dniach wyszła artyllerya z Moguncyi do różnych korpusow. — W Schwezingen stanie oboz rezerwy z 15,000 złożony; regiment Arcy Xcia Ferdynanda już tam stanął. — Pod Ketsch stawiają galerowy most. Feldmarszałek Wurmsier ściągął wszystkie woyska z Brysgawy do siebie, a korpus Kondeusza osadziło Ren aż do granic Bazylei, gdzie około 6000 Celsarskich stoi. — Francuzi krzatali się także bardzo żywo z swojej strony około obrony.

*Z Wenecyi d. 11. Maia.*

Xże Modeny przybył tu z swoją siostrą wczoraj w wieczor; przywiozł z sobą wielkie skarby; agent jego gotuje mu pomieszkanie w swoim pałacu. Rząd wyznaczył podług zwyczaju dwóch deputowanych do powitania go; lecz niewiadomo czy ich przyymie, czy też się zachowa inkognito.

## D O N I E S I E N I A.

Dobra Chmielow z przyległościami iako to Niewiatrowice, Irzykowice, Szczontkowice i Zabęda w Woiewodztwie Krakowskim a Powiecie Xięskim leżące. Sukcesorow niegdy ś. p. JW. Hrabi na Skrzynnie Dunina Starosty Zatorskiego dziedziczne, od S. Jana Chrzciciela 1796 roku za gotowe pieniądze są do sprzedania. Zyczący sobie takowych dziedzictwa nabydź mają się referować do WW. Floryana Zborowskiego, lub do Wyszpolskiego Vice-Regenta ziemskiego Krakowskiego, od których zupełną informacyą tak o stanie dobr, iako i oszacunku tychże mieć będą.

Barłomiej Musiał, zagrodnik, rodem z Xiążniczek dobr Akademii Krakowskiej dziedzicznych o mile od Krakowa, będąc wziętym na żołnierza podczas insurrekcyi, dotad iak poszedł z woyskiem z pod Belsutowa zadney o nim nieszczęśliwa jego żona Rozalia Mazurowna niema wiadomości. Kto by więc o nim czy żyje lub umarł mógł wiedzieć, niech będzie łaskaw dać znać do Konsystorza Krakowskiego.